

Sygn. akt II W 796/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Herman**

**Protokolant p.o.sekr. Katarzyna Bogusz-Trojanowska**

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 20 grudnia 2018r., 11 lutego 2019r., 1 kwietnia 2019r. sprawy przeciwko:

**K. B.**, synowi C. i J. z d. W., urodz. (...) w S.

**obwinionemu o to, że:**

w okresie od bliżej nieustalonego dnia w miesiącu wrześniu 2017r. do dnia 27 listopada 2017r. w S. przy ul. (...), woj. (...)- (...), poprzez rozmazywanie nieznanej substancji na klamce i drzwiach do mieszkania oraz klamce od okna na klatce schodowej na półpiętrze, wysyłanie pisma do Burmistrza Miasta S. przekazując w nim nieprawdziwe informacje, podsłuchiwanie pod drzwiami oraz wykonanie kilkukrotnie zdjęcia twarzy przed blokiem złośliwie niepokoił N. S.

**tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.**

I. obwinionego K. B. uniewinnia od zarzucanego mu czynu,

II. na podstawie art. 119 §2 pkt. 1 k.p.w. koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

K. B. został obwiniony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia w miesiącu wrześniu 2017r. do dnia 27 listopada 2017r. w S. przy ul. (...), woj. (...)- (...), poprzez rozmazywanie nieznanej substancji na klamce i drzwiach do mieszkania oraz klamce od okna na klatce schodowej na półpiętrze, wysyłanie pisma do Burmistrza Miasta S. przekazując w nim nieprawdziwe informacje, podsłuchiwanie pod drzwiami oraz wykonanie kilkukrotnie zdjęcia twarzy przed blokiem złośliwie niepokoił N. S., tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. B. w 2017 roku zamieszkiwał w S. przy ulicy (...).

W sąsiednim mieszkaniu pod adresem ul. (...) mieszkała N. S. wraz z matką E. S.. Mieszkanie to w 2017 roku wystawione zostało na sprzedaż. Między E. S. i częścią mieszkańców bloku nr 6 przy ulicy (...) w S. niejednokrotnie dochodziło do konfliktów na tle korzystania z części wspólnych budynku mieszkalnego, m.in. E. S. otwierała okna i drzwi na klatce schodowej, co przeszkadzało K. B. twierdzącemu, że dochodzi wówczas do wyziębienia klatki schodowej i mieszkań lokatorów, a w konsekwencji zwiększenia opłat za ogrzewanie lokali mieszkalnych. W związku z powyższymi zachowaniami E. S. i jej córki, K. B. i część mieszkańców bloku formułowali pisemne petycje i skargi do Dyrektora TBS w S., czy Burmistrza Miasta S. z prośbą o interwencję w tej sprawie.

W dniu 16 października 2017 roku, gdy K. B. szedł wraz z żoną A. B. ze swojego mieszkania do wyjścia z klatki schodowej, zauważył stojącą na zewnątrz, palącą papierosa N. S.. Gdy wymienieni wyszli z klatki schodowej, N. S. dmuchnęła dymem papierosowym w kierunku sąsiadów, K. B. zaś zdenerwowany zrobił zdjęcie N. S. celem wykorzystania go jako dowód w postępowaniu przeciwko N. S. o działania na jego szkodę, a także celem uwiecznienia faktu palenia przez nią w miejscu publicznym.

(dowody: wyjaśnienia obwinionego k. 136v., zeznania świadka A. B. k.147v., J. H. k. 145, pisma k. 7, 8, 12 – 23, 27 – 34, 117 – 123, notatka k. 11, dokumentacja fotograficzna k. 124 135)

**Obwiniony K. B. nie przyznał się do zarzucanego czynu.** Jak wyjaśnił, pozostaje w konflikcie z N. S. w związku z zachowaniami jej samej i jej matki E. S., które odbiera jako szkodzące dobru pozostałych mieszkańców bloku położonego przy ulicy (...). Jak wskazał obwiniony, E. S. i N. S. niejednokrotnie otwierały okna na klatce schodowej wietrząc ją i wyziębiając tym samym mieszkania pozostałych mieszkańców bloku. Jak podał, w poczuciu bezradności wobec takich działań, przy braku reakcji wymienionych sąsiadek na prośby o zamykanie okien i drzwi, kierował pisma w tej sprawie do osób, które, jak sądził, są w stanie przeciwdziałać tej sytuacji, w tym do Dyrektora TBS i Burmistrza Miasta. Jak podał, nie czynił tego w celu dokuczenia wymienionym, a spowodowania zaniechania przez nie podobnych działań. Zaprzeczył, by w celu dokuczenia N. S. zanieczyścił w jakikolwiek sposób klatkę schodową. Odnośnie zdarzenia z dnia 16 października 2017 roku obwiniony wskazał, że w sytuacji, gdy N. S. paląca przed wejściem do klatki schodowej papierosa, dmuchnęła mu dymem papierosowym w twarz, zdenerwowany, chcąc uwiecznić fakt palenia przez nią papierosa w miejscu publicznym wykonał jej zdjęcie telefonem komórkowym.

(wyjaśnienia obwinionego k. 136v.)

#### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że obwiniony swym zachowaniem dopuścił się wykroczenia określonego w art. 107 kw.

Jak wynika z wyjaśnień samego obwinionego, faktycznie kierował on pisma, skargi i petycje do organów, jego zdaniem właściwych do interwencji wobec obwinionej, wietrzącej przeznaczoną do wspólnego korzystania, klatkę schodową bloku. Jak wskazał obwiniony, czynił tak w poczuciu bezradności wobec powyższych działań powodujących, jego zdaniem, w konsekwencji, zwiększenie opłat za ogrzewanie m.in. jego mieszkania. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie korespondują z treścią znajdujących się w aktach sprawy pism kierowanych do powyższych organów, w których wyjaśnione zostały przyczyny ich sformułowania. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że poza pismami kierowanymi jedynie przez obwinionego, w aktach sprawy znajdują się również petycje w tożsamym przedmiocie, pod którymi podpisali się również inni mieszkańcy. W świetle powyższych okoliczności, w ocenie sądu, zachowania obwinionego polegające na kierowaniu pism w związku z istniejącymi w jego przekonaniu nieprawidłowościami w gospodarowaniu częściami budynku przeznaczonymi do wspólnego korzystania, nie sposób uznać za podjęte w celu dokuczenia N. S., a jedynie nakierowane na interwencję podmiotów decyzyjnych w kwestiach związanych z korzystaniem z lokalu mieszkalnego w budynku TBS. W świetle powyższych okoliczności, zdaniem sądu, nie sposób podzielić twierdzeń N. S. podnoszącej, iż działania obwinionego nakierowane były na dokuczenie jej, tym bardziej, że poza własnym, subiektywnym przekonaniem pokrzywdzona nie wskazała innych okoliczności przemawiających za taką motywacją K. B..

Zdaniem sądu, nie sposób nadto uznać, by zachowanie obwinionego, który przed blokiem przy ul. (...) telefonem komórkowym wykonał zdjęcie pokrzywdzonej było przejawem jego zadziałania o znamionach określonych w art. 107 kw. Podkreślić należy, że obwiniony nie zaprzeczył, by takie zdjęcie wykonał, tak, jak wskazała pokrzywdzona, niemniej jednak podał, iż uczynił to, bowiem pokrzywdzona paliła papierosa w miejscu publicznym, co jest niedozwolone, dmuchnęła mu dymem papierosowym w twarz, on sam zaś zamierzał zdjęcie to wykorzystać jako dowód w ewentualnym postępowaniu w związku z jej niewłaściwym postępowaniem. Okoliczność powyższa, zdaniem sądu, wbrew nie popartym innymi dowodami twierdzeniom świadka N. S., nie pozwala na uznanie, że wolą obwinionego

robiącego zdjęcie pokrzywdzonej było dokuczanie jej. Stanowisko to tym bardziej zasługuje na podzielenie, że, jak wskazała J. H. będąca dzielnicowym w miejscu zamieszkania obwinionego, wielokrotnie skarżył się on jej na uciążliwe dla niego palenie przez pokrzywdzoną papierosów przed blokiem.

Jednocześnie, zdaniem sądu, zeznania świadka A. B. i wyjaśnienia obwinionego zgodnie zaprzeczających, by obwiniony brudził w jakikolwiek sposób klamkę na klatce schodowej, nie pozwalają na przypisanie mu powyższego, zarzucanego mu zachowania. Podkreślić należy, że z samych zeznań N. S. w tym zakresie wynika, że miała ona zachowanie takie widzieć kilka miesięcy przed złożeniem zeznań w tym zakresie, jednak niezrozumiałe pozostaje, dlaczego w takim razie nie zawiadomiła ona o powyższym zachowaniu policji, czy choćby dzielnicowego. Mając na uwadze jedynie powyższą relację pokrzywdzonej, nie skonkretyzowaną w zakresie czasu, miejsca i przebiegu powyższego zdarzenia i brak jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających przedstawioną przez nią wersję zdarzenia, nie sposób przypisać obwinionemu powyższego zachowania. Podobnie, z uwagi na brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na podsłuchiwanie pod drzwiami pokrzywdzonej, poza relacją samej N. S., która nie potrafiła podać dat ani okoliczności konkretnych zachowań K. B., nie sposób przypisać mu działania polegającego na złośliwym niepokojeniu pokrzywdzonej w tym zakresie, nakierowanemu na dokuczenie jej.

Stanowisko to jest tym bardziej uzasadnione, że między N. S. i jej matką, a obwinionym istnieje konflikt na tle korzystania z budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w S., owocujący postępowaniami toczącymi się w kilku sprawach, co nakazuje z dużą ostrożnością oceniać relacje zważnionych stron. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, że jak wynika z zeznań dzielnicowego J. H. – osoby obiektywnej, nie zainteresowanej wynikiem postępowania, w związku z zajmowanym stanowiskiem wielokrotnie przyjmowała ona od N. S. i E. S. zawiadomienia i skargi na sąsiadów, które miały zastrzeżenia do szeregu z nich, obwiniony natomiast nie dał się poznać w jej ocenie jako osoba konfliktowa, dążąca do niepokojenia pokrzywdzonej.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, nie sposób, w ocenie sądu uznać, że obwiniony swym zachowaniem wyczerpał znamiona określone w art. 107 kw. Istotą wykroczenia opisanego w tym przepisie jest bowiem działanie w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, nastawionym na dokuczenie innej osobie poprzez złośliwe jej niepokojenie. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, by obwiniony wyczerpał znamiona określone w w/w przepisie. Dlatego sąd uniewinnił go od zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 119 § 2 pkt. 1 kpw.